

POSTANOWIENIE

Dnia 24 września 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk

w sprawie **D. L.**

skazanego z art. 53 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 24 września 2020 r.

zażalenia obrońcy skazanego na zarządzenie upoważnionego sędziego

z dnia 22 lipca 2020 r., sygn. akt II WKK (...) (II AKa (...))

o odmowie przyjęcia kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego D. L. – adw. G.K. , od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 18 marca 2020 r., sygn. akt II AKa (...)

p o s t a n o w i ł

utrzymać w mocy zaskarżone zarządzenie.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym zarządzeniem odmówiono przyjęcia kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego D. L. – adw. G. K. , od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 18 marca 2020 r., sygn. akt II AKa (...) – wobec wniesienia jej po terminie określonym w art. 524 § 1 k.p.k.

Zażalenie na powyższe zarządzenie złożył obrońca skazanego, zarzucając obrazę art. 429 § 1 k.p.k. poprzez uznanie, że kasacja od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 18 marca 2020 r. została wniesiona po terminie, podczas gdy niedotrzymanie terminu nastąpiło z przyczyny od strony niezależnej.

Podnosząc powyższe, obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego zarządzenia i nadanie biegu kasacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie nie jest zasadne.

Bezspornym w niniejszej sprawie jest to, że obrońca skazanego D. L. – adw. G. K. , wniósł kasację od ww. wyroku po terminie określonym w art. 524 § 1 k.p.k., co przyznaje sam skarżący w uzasadnieniu złożonego zażalenia. Kierunek zaskarżonego zarządzenia jest prawidłowy i brak jest podstaw do podważenia jego zasadności.

Abstrahując już od oceny prawidłowości zarzutu zażalenia pod względem sposobu jego sformułowania, stwierdzić należy, że skarżący istotę złożonego środka odwoławczego opiera na ugruntowanym w orzecznictwie stanowisku, że zawinione uchybienia obrońcy nie mogą skutkować negatywnymi konsekwencjami dla samego skazanego. Jest to oczywiście pogląd słuszny i nadal aktualny, niemniej wskazać należy, że kwestia badania czy niedotrzymanie terminu zawitego nastąpiło z przyczyn niezależnych od strony, winna stanowić przedmiot postępowania zainicjowanego w trybie art. 126 § 1 k.p.k., tj. w ramach procedury przywrócenia terminu. Zaaprobowanie stanowiska skarżącego, że niedochowanie przez obrońcę terminu określonego w art. 524 § 1 k.p.k. nie może skutkować odmową przyjęcia kasacji, prowadziłoby – bez kontroli tego uchybienia w trybie art. 126 § 1 k.p.k. – do naruszenia istoty terminu zawitego, a taki właśnie charakter, wobec brzmienia art. 122 § 2 k.p.k., ma termin wskazany w art. 524 § 1 k.p.k.

W przypadku niedotrzymania przez obrońcę terminu do wniesienia środka zaskarżenia (w tym też kasacji), skazany lub jego obrońca mogą powołać się na to, że uchybienie to nastąpiło z przyczyny od strony niezależnej i wnieść o przywrócenie tego terminu. Wspomnieć wypada, że wniosek obrońcy w tym przedmiocie wpłynął do akt niniejszej sprawy (k.518-537). Natomiast w przedmiotowym postępowaniu zażaleniowym Sąd Najwyższy nie jest uprawniony do badania warunków przywrócenia terminu zawitego, a jedynie do oceny czy zasadnie odmówiono przyjęcia kasacji. Skoro w tym zakresie nie doszło do obrazu przepisów prawa bądź błędów w ustaleniach faktycznych, które mogłyby mieć

wpływ na treść przedmiotowego rozstrzygnięcia – a na takie żalący nie wskazuje – to zaskarżone zarządzenie należało utrzymać w mocy.

Wskazana przez skarżącego okoliczność, że powodem uchybienia terminowi określonemu w art. 524 § 1 k.p.k. było przekonanie obrońcy o dalszym obowiązywaniu przepisu art. 15 zzs ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 31 marca 2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw – w sposób oczywisty nie może wpływać na zasadność zaskarżonego zarządzenia.

Z tych względów, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.